

## Przed wyborami parlamentarnymi na Ukrainie

Tadeusz A. Olszański

26 października na Ukrainie odbędą się wybory parlamentarne, które przyniosą głębokie zmiany układu politycznego Rady Najwyższej. Z pięciu partii reprezentowanych w niej obecnie po wyborach zostanie prawdopodobnie tylko jedna lub dwie, czołowe miejsca zajmą zaś ugrupowania jeszcze rok temu marginalne. Blok Petra Poroszenki, partia, która według sondaży może liczyć na bezapelacyjne zwycięstwo, rok temu w ogóle nie istniała, a i dziś pozostaje w fazie tworzenia. Prawdopodobnie około 2/3 nowo wybranych deputowanych będą stanowić ludzie bez doświadczenia parlamentarnego lub nawet politycznego. Z jednej strony będzie to silny impuls odnowicielski, z drugiej problemem może być niedoświadczenie większości parlamentarzystów. Źródłem problemów może też być proces konsolidacji niestabilnych wewnętrznie, powstałych już w toku kampanii wyborczej partii politycznych.

Wszystkie liczące się w tych wyborach partie mają program proeuropejski. Prawdopodobne jest to, że liczny elektorat optujący za orientacją antyzachodnią (choć pod wpływem ostatnich wydarzeń niekoniecznie prorosyjską) będzie reprezentowany przez niezbyt wielu deputowanych z okręgów jednomandatowych. Taka jednostronność nowej Rady ułatwi reformowanie kraju, w tym prace nad nową konstytucją, ale zapewne stanie się przedmiotem stałej krytyki Moskwy i jej ukraińskich reprezentantów.

Wybory odbywają się w warunkach narastania nowej fali niezadowolenia społecznego oraz trwających działań wojennych na wschodzie kraju. Mimo to można oczekiwać, że wybory zostaną przeprowadzone bez poważniejszych zakłóceń, a ich przebieg będzie przejrzysty i uczciwy.

### Przygotowanie wyborów

Wybory odbędą się według obowiązującej od 2011 roku ordynacji mieszanej: połowa deputowanych wybrana zostanie w wyborach proporcjonalnych, połowa w okręgach jednomandatowych (te wybory rozstrzygane są większością względną). W wyborach weźmie udział 50 partii politycznych, z których 29 będzie rywalizować o mandaty w okręgu ogólnokrajowym (w wyborach proporcjonalnych); pozostałe wysunęły kandydatów jedynie w okręgach jednomandatowych. Tylko 12 partii zgłosiło powyżej 100 kandydatów w okręgu ogólnokrajowym,

a 7 – w okręgach jednomandatowych. Ogółem zarejestrowano 6627 kandydatów, w tym 3120 na listach partyjnych (szczegółowe dane zawiera Aneks 1, podstawowe informacje o głównych partiach – Aneks 2).

Centralna Komisja Wyborcza rejestrowała kandydatów we wszystkich okręgach obwodów ługańskiego i donieckiego bez względu na to, że w 14 z nich na pewno, a w 6 dalszych prawdopodobnie wybory nie odbędą się. Dla mieszkańców tych okręgów (a także Krymu), przebywających poza stałym miejscem zamieszkania przewidziano ułatwienia w dopisywaniu się do list wyborczych.

## Kampania wyborcza

Inaczej niż w poprzednich wyborach, tegoroczna rywalizacja odbywa się przede wszystkim w ramach dwóch głównych grup: „patriotyczno-rewolucyjnej”, głównym wyznacznikiem której jest poparcie dla prezydenta Poroszenki oraz integralności terytorialnej kraju i „staroreżimowo-prorosyjskiej”, której wyznacznikiem jest zdecydowany sprzeciw wobec rewolucyjnej zmiany władzy z lutego 2014 roku. Są to izolowane od siebie grupy wyborców, a partie odwołujące się do jednej z nich nie dążą do rozszerzenia wpływów poza nią. Taki podział jest wynikiem rewolucji godności (jak na Ukrainie nazywa się protesty społeczne z listopada 2013–lutego 2014 roku) i późniejszej wojny, które przyczyniły się nie tylko do polaryzacji, ale też do liczebnego wzmocnienia pierwszej i osłabienia drugiej grupy wyborców.

Większość liczących się partii odwołuje się do haseł patriotycznych i rewolucyjnych (tj. głównie lustracyjnych i antykorupcyjnych). Rywalizacja przebiega między Blokiem Petra Poroszenki i Frontem Ludowym z jednej strony, a Batkiwuszczyną i Partią Radykalną z drugiej. Duże znaczenie ma też rywalizacja między Batkiwuszczyną a Partią Radykalną. Blok i Front nie krytykują się nawzajem i zapowiadają podpisanie przed wyborami umowy koalicyjnej. Można zastanawiać się, czy bardziej stanowcze i wojownicze stanowisko polityków Frontu w sprawie Donbasu nie jest uzgodnionym z Blokiem Poroszenki elementem wspólnej taktyki. Natomiast Front Ludowy walczy z Batkiwuszczyną nie tylko o elektorat, ale i o struktury partyjne, zaś Partia Radykalna apeluje do części tradycyjnego elektoratu Batkiwuszczyny: słabo wykształconych mieszkańców wsi i małych miasteczek.

Głównym elementem kampanii Bloku Petra Poroszenki są działania prezydenta, w tym przeforsowanie przezeń w parlamencie ustawy lustracyjnej i pakietu ustaw antykorupcyjnych (ostateczne ich uchwalenie nastąpiło 14 października). Jednocześnie patriotyczna retoryka

Poroszenki ma ukryć fakt, że Ukraina przegrała wojnę (choć walki na ograniczoną skalę wciąż się toczą) i musi dostosować do tego faktu swą politykę. Ochotnicze bataliony walczące w Donbasie stały się bowiem istotnym elementem polityki wewnętrznej, a ich wycofywanie na wypoczynek w październiku zwiększa wpływ ich członków na elektorat w wielu regionach.

**Inaczej niż w poprzednich wyborach, tegoroczna rywalizacja odbywa się przede wszystkim w ramach dwóch głównych grup: „patriotyczno-rewolucyjnej” i „staroreżimowo-prorosyjskiej”.**

W niektórych okręgach jednomandatowych siły „obozu patriotycznego” uzgadniają kandydatury, tak by nie dopuścić do wygrania wyborów przez przedstawicieli „starego reżimu”. Blok Poroszenki nie wysunął kandydatów w części obwodów, gwarantując w ten sposób mandaty kilku członkom Swobody, ale np. i wieloletniemu przewodniczącemu Rady Najwyższej, Wołodomyrowi Łytwynowi. W ostatnich tygodniach przed wyborami Blok Poroszenki, Front Ludowy, a nawet Batkiwuszczyna wycofują swych kandydatów w niektórych obwodach, tak by kandydatom z dawnej Partii Regionów przeciwstawiał się tylko jeden kandydat szeroko rozumianego obozu patriotycznego.

Kampania wyborcza przebiega bez większych naruszeń proceduralnych; jedynie z niektórych okręgów większościowych dochodzą sygnały o próbach korumpowania wyborców przez kandydatów, związanych ze starym reżimem. Wydaje się też, że mniejsza niż w poprzednich kampaniach jest liczba zamówionych materiałów prasowych (tzw. dzinsy) oraz zakres posługiwania się czarnym PR-em.

Ostatnie tygodnie przyniosły ponowny wzrost napięcia społecznego na Ukrainie, wynikający w dużej mierze z niezadowolenia ze zbyt wolnego tempa wprowadzania reform, których

domagano się podczas zimowych protestów, przede wszystkim – walki z korupcją. Ponownie dochodzi do obalania pomników Lenina, usuwania z urzędów skorumpowanych urzędników etc. Pojawiły się też pierwsze przejawy zniecierpliwienia w wojsku, a napięcie między formacjami ochotniczymi a siłami zbrojnymi zmusiło Poroszenkę do zmiany ministra obrony. Miało miejsce kilka manifestacji przed gmachem parlamentu, mających wymusić przyjęcie oczekiwanych przez społeczeństwo ustaw; podczas ostatniej, 14 października doszło do prowokacji z użyciem broni palnej.

**Ostatnie tygodnie przyniosły ponowny wzrost napięcia społecznego na Ukrainie, wynikający w dużej mierze z niezadowolenia tempem wprowadzania reform, których domagano się podczas zimowych protestów, przede wszystkim – walki z korupcją.**

W tej sytuacji nie można wykluczyć prób zakłócenia procedur wyborczych w niektórych miejscowościach, zwłaszcza w kontrolowanej przez Kijów części obwodów donieckiego i ługańskiego. Poza takimi incydentami można jednak oczekiwać spokojnego przebiegu głosowania oraz uczciwego i przejrzystego ustalenia jego wyniku. Nad wyborami czuwać będzie 510 obserwatorów międzynarodowych, 750 z krajowych organizacji pozarządowych oraz ok. 600 z ramienia kandydatów i partii politycznych.

### Listy wyborcze

Nowy parlament zostanie gruntownie odnowiony i odmłodzony. Z pięciu partii, reprezentowanych w Radzie obecnej kadencji tylko trzy biorą udział w wyborach, a z nich tylko Batkiwszczyna może być pewna przekroczenia 5-procentowego progu wyborczego. Na listach wszystkich partii, mających szanse wejść do Rady, znaczącą część stanowią ludzie, do-

tychczas nie biorący udziału w polityce: aktywiści rewolucji godności (kijowscy i regionalni), oficerowie batalionów ochotniczych, dziennikarze (w tym grupa czołowych dziennikarzy śledczych z Serhijem Łeszczenką i Mustafą Najemem na czele), działacze społeczni etc. Także wśród przedstawicieli biznesu wielu jest ludzi nowych. Nastąpiło wyraźne przesunięcie sektorowe: mniej jest przedstawicieli przemysłu ciężkiego i surowcowego, więcej – rolnictwa i przemysłu spożywczego, którzy w nowej Radzie po raz pierwszy od lat dziewięćdziesiątych stworzą silne lobby.

Znacznie uszczuplone będzie też przedstawicielstwo oligarchów, związanych z b. prezydentem Janukowyczem. Tak zwana Rodzina, kierowana przez jego syna, w ogóle znikła z areny politycznej, nieliczni kandydaci związani z Rinatem Achmetowem są niemal wyłącznie na listach Bloku Opozycyjnego i Silnej Ukrainy. Liczniejsi są przedstawiciele grupy Firtasza–Lowoczkina (związanej z przemysłem chemicznym), obecni zwłaszcza na liście Bloku Poroszenki (są to osoby związane z UDAR-em), ale i Partii Radykalnej. Nie w każdym przypadku jest jednak jasne, czy politycy i działacze gospodarczy, rok temu związani z tym lub innym oligarchą, nie zmienili patrona. Bardzo liczni są natomiast kandydaci związani z Ihorem Kołomojskim, których znajdujemy na wysokich miejscach tak listy Bloku Poroszenki i Frontu Ludowego, jak i Silnej Ukrainy. Kołomojski popiera też skrycie inne siły polityczne (zwłaszcza Swobodę), zdecydowanie zwalcza natomiast radykałów Łaszki.

Skład list wyborczych odzwierciedla przemiany, jakie nastąpiły w ciągu ostatniego roku na Ukrainie. Grupa Janukowycza została wyeliminowana z życia politycznego i gospodarczego, grupa Achmetowa stanęła na granicy załamania, głównie w wyniku błędów, popełnionych w początkowym etapie konfliktu w Donbasie, grupa Firtasza jest poważnie osłabiona na skutek konfliktów wewnętrznych oraz w związku z oskarżeniem Firtasza w USA o pranie brudnych pieniędzy (od kilku miesięcy przebywa

on w areszcie domowym w Wiedniu). Natomiast Kołomojski, który bez wahania stanął po stronie nowej władzy i udzielił jej aktywnego poparcia jako gubernator dniepropietrowski, jest dziś pierwszym wśród ukraińskich oligarchów i zamierza zapewnić sobie liczącą się reprezentację polityczną.

Według wstępnych ocen co najmniej 2/3 deputowanych nowej kadencji stanowić mogą ludzie bez doświadczenia w pracy parlamentarnej. Może to utrudnić proces stanowienia prawa akurat w czasie, gdy Rada Najwyższa powinna szybko przyjmować ustawy, gruntownie reformujące życie gospodarcze i polityczne Ukrainy. W parlamencie powstanie nieformalne lub sformalizowane lobby weteranów wojny w Donbasie, którzy mogą mieć znaczące ambicje polityczne. Już dziś widać też, że kluby głównych partii politycznych, zwłaszcza Bloku Poroszenki (partii, której organizację podjęto w sierpniu) i Partii Radykalnej będą niespójne wewnętrznie i zagrożone rozłamami.

### Prognoza przedwyborcza

Z dostępnych sondaży wynika, że bezapelacyjnym liderem jest Blok Petra Poroszenki, który może liczyć na ponad 30% głosów. Poparcie dla tej partii, czy raczej dla kandydatów prezydenta Poroszenki, w ostatnich tygodniach rośnie.

**Z dostępnych sondaży wynika, że bezapelacyjnym liderem jest Blok Petra Poroszenki, który może liczyć na ponad 30% głosów. Można też przewidywać, że w nowej Radzie Najwyższej elektorat „staroreżimowo-prorosyjski” będzie reprezentowany bardzo słabo lub nawet wcale.**

Wydaje się prawdopodobne, że wraz z kandydatami, wybranymi w obwodach większościowych Blok będzie dysponował bezwzględną większością w Radzie Najwyższej. Jeśli nie,

będzie budował koalicję z Frontem Ludowym; w takim razie Arsenij Jaceniuk zapewne zadowoli się stanowisko premiera.

Druga w sondażach jest Radykalna Partia Ołeha Laszki, poparcie dla której na początku września sięgało 20%, obecnie spadło niemal o połowę. Tak gwałtowny spadek, któremu nie towarzyszył głośny skandal ani innego rodzaju kompromitacja przywódcy, budzi podejrzenia co do wiarygodności publikowanych danych.

Dalsze miejsca zajmują Batkiwszczyna, Pozycja Obywatelska i Front Ludowy z poparciem wyraźnie przekraczającym 5-procentowy próg wyborczy. Wokół progu oscyluje poparcie dla Swobody, Silnej Ukrainy, a według niektórych sondaży także Bloku Opozycyjnego. Pozostałe partie nie mają w wyborach proporcjonalnych żadnych szans, choć przedstawiciele kilku z nich mogą wejść do rady z okręgów jednomandatowych. Trzeba jednak dodać, że rozbieżności między sondażami poważnych firm są większe niż podczas poprzednich kampanii wyborczych. Można więc przewidywać, że w nowej Radzie Najwyższej elektorat „staroreżimowo-prorosyjski” będzie reprezentowany bardzo słabo lub nawet wcale. To z jednej strony utrudni wypracowanie perspektywicznego rozwiązania konfliktu donbaskiego, z drugiej da Moskwie dogodny pretekst do krytykowania nowego parlamentu Ukrainy jako niereprezentatywnego.

## ANEKS 1

**Partie polityczne, które zgłosiły co najmniej 10 kandydatów w okręgu ogólnokrajowym (wyborach proporcjonalnych) lub co najmniej 50 członków komisji okręgowych (w kolejności liczby kandydatów, według stanu na 7 października 2014 roku)**

Centralna Komisja Wyborcza oprócz kandydatów rejestrowała przedstawicieli partii w 213 okręgowych komisjach wyborczych (okręgów jest 225, ale w 12 okręgach Krymu wybory nie są organizowane). Łącznie jest ich 3507. Ich zgłaszanie odbywa się dwutorowo: czynią to zarówno partie, zgłaszające kandydatów, jak i partie, mające frakcje w parlamencie, niezależnie od tego, czy biorą udział w wyborach, czy też nie. Stąd też przedstawiciele Partii Regionów i UDAR-u, podwójna reprezentacja Swoboda i Batkiwszczyny etc. Niektóre marginalne partie, zgłaszające raptem po kilku kandydatów (w skrajnym przypadku Partii Emerytów Ukrainy – żadnego), zgłosiły jednocześnie duże grupy członków komisji; jest to wybieg, mający zapewnić czołowym partiom zwiększoną reprezentację w komisjach, a więc wpływ na ich pracę.

Partia polityczna	kandydaci		przedstawiciele w komisjach
	proporcjonalni	większościowi	
Front Ludowy	221	138	0
Partia Radykalna Ołeha Laszki	220	177	150
Batkiwszczyna	213	179	145 + 213
Swoboda	206	26	154 + 212
Komunistyczna Partia Ukrainy	205	105	146
Silna Ukraina	201	126	0
Blok Opozycyjny	194	114	0
Blok Petra Poroszenki	193	151	0
Agrarne Zjednoczenie „Zastup”	183	37	0
Partia „5.10”	173	3	0
Pozycja Obywatelska	146	10	0
Blok Sił Lewicowych	109	42	0
Zielona Planeta	98	18	141
Ukrajina – Jedyna Krajina	92	0	0
Odrodzenie	89	0	0
Liberalna Partia Ukrainy	81	39	157
Siła i Honor (Sicz)	72	0	0
Solidarność Kobiet Ukrainy	61	7	0
Partia Samopomoc	60	12	0
Partia Zielonych Ukrainy	52	2	141
Ukraina Przyszłości	51	0	152
Partia Siła Ludzi	37	16	0
Nowa Polityka	36	7	158
Obywatelski Ruch Ukrainy	34	0	0
Prawy Sektor	31	35	59
Jedyna Krajina	27	0	0
Internetowa Partia Ukrainy	17	6	0
Narodowa Demokratyczna Partia Ukrainy	14	10	0

Partia polityczna	kandydaci		przedstawiciele w komisjach
	proporcjonalni	większościowi	
Ukraińska Platforma Sobor	0	6	145
Zieloni	0	2	149
Partia Emerytów Ukrainy	0	0	109
<b>Partie, nie biorące udziału w wyborach</b>			
UDAR	210		
Partia Regionów	213		

## ANEKS 2

### Najważniejsze partie polityczne, biorące udział w wyborach

(w porządku alfabetycznym)

Nazwiska pierwszych pięciu kandydatów z list poszczególnych partii są drukowane na karcie do głosowania, stanowią więc wizytówki tych partii, a ich dobór jest jednym z ważniejszych elementów agitacji wyborczej.

#### Batkiwszczyna

Pierwszą piątkę kandydatów partii tworzą: **Nadija Sawczenko** (oficer ukraińskiego lotnictwa wojskowego, pojmana przez separatystów i wydana Rosji, gdzie jest wciąż więziona), **Julia Tymoszenko** (przewodnicząca partii), **Ihor Łucenko** (dziennikarz i działacz społeczny, jeden z przywódców Majdanu, radny miasta Kijowa; nie jest krewnym Jurija Łucenki), **Serhij Sobolew** (wiceprzewodniczący partii i szef jej frakcji parlamentarnej) i **Alona Szkrum** (prawniczka i działaczka społeczna, absolwentka Sorbony i Cambridge).

Do niedawnego rozłamu Batkiwszczyna była jedną z największych partii politycznych Ukrainy, liczyła ponad pół miliona członków i dysponowała rozbudowanymi strukturami w całym kraju. Nie wiadomo, jaka ich część odeszła wraz z grupą Jaceniuka i Turczynowa. Głównym atutem partii jest popularność w części społeczeństwa Julii Tymoszenko.

#### Blok Opozycyjny

Pierwszą piątkę kandydatów partii tworzą: **Jurij Bojko** (b. wicepremier, wcześniej minister energetyki, związany z grupą Lowoczkina–Firtasza), **Ołeksandr Wiłkuł** (b. wicepremier, związany z grupą Achmetowa), **Mychajło Dobkin** (b. szef administracji obwodu charkowskiego), **Wadym Rabinowycz** (oligarcha i działacz wspólnoty żydowskiej, jeden z nielicznych kandydatów Bloku, nie związanych z Partią Regionów) i **Ołeksij Biłyj** (były dyrektor kombinatu Azowstal w Mariupolu). Na dalszych miejscach listy przeważają działacze Partii Regionów (oprócz bezpośrednio związanych z Wiktorem Janukowyczem).

### **Blok Petra Poroszenki**

Pierwszą piątkę kandydatów partii tworzą **Witalij Kliczko** (lider partii UDAR, mer Kijowa, nie kryjący, że nie zamierza wchodzić do parlamentu), **Jurij Łucenko** (przewodniczący partii, jeden z organizatorów Majdanu), **Olha Bohomolec** (znana lekarka i działaczka społeczna, organizatorka służby medycznej Majdanu), **Wołodymyr Hrojsman** (pierwszy wicepremier, były mer Winnicy, prawdopodobny kandydat na premiera nowego rządu) i **Mustafa Dżemilew** (niekwestionowany przywódca Tatarów Krymskich, były wieloletni przewodniczący Medżlisu).

Solidarność, partia odtworzona w 2014 roku, a w toku kampanii przemianowana na Blok Petra Poroszenki nigdy nie była liczącym się ugrupowaniem; w kampanii wyborczej opiera się na strukturach organizacyjnych i aktywie UDAR-u. Głównym atutem Bloku jest popularność Petra Poroszenki, a głównym wyzwaniem powyborczym – przekształcenie się w regularną partię polityczną.

### **Front Ludowy**

Pierwszą piątkę kandydatów partii tworzą: **Arsenij Jaceniuk** (premier), **Tetjana Czornowoł** (znana dziennikarka śledcza, w lutym desygnowana na przewodniczącą urzędu antykorupcyjnego), **Ołeksandr Turczynow** (przewodniczący Rady Najwyższej), **Andrij Parubij** (od lutego do sierpnia 2014 roku sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy, wcześniej komendant Samoobrony Majdanu) i **Andrij Teteruk** (b. zawodowy wojskowy, dowódca ochotniczego batalionu Myrotworec).

Front Ludowy powstaje w toku kampanii wyborczej przede wszystkim przez przejmowanie struktur i działaczy Batkiwyszczyny, głównie byłych członków Frontu Zmian (partii Jaceniuka, rozwiązana w 2013 roku). W kampanii wyborczej partia opiera się przede wszystkim na rozpoznawalności i autorytecie Jaceniuka i Turczynowa.

### **Komunistyczna Partia Ukrainy**

Pierwszą piątkę kandydatów partii tworzą: **Petro Symonenko** (przewodniczący partii od 1991 roku), **Adam Martyniuk** (wieloletni wiceprzewodniczący Rady Najwyższej), **Kateryna Samojlik** (nauczycielka, parlamentarzystka od 1994 roku), **Wasył Sirenko** (prawnik, wykładowca akademicki, b. parlamentarzysta, liczący 73 lata) i **Petro Cybenko** (b. pracownik aparatu KPZR, parlamentarzysta od 1994 roku).

Popularność KPU systematycznie spada, a aneksja Krymu odebrała jej znaczną część tak członków, jak i elektoratu. Partia okazała się niezdolna do odmłodzenia kadr (nikt z pierwszej piątki nie ma mniej niż 60 lat), jej przywódcy otwarcie popierali aneksję Krymu i rebelię w Donbasie. Od lipca 2014 roku toczy się postępowanie o wykreślenie jej z rejestru partii politycznych.

### **Pozycja Obywatelska**

Pierwszą piątkę partii tworzą: **Anatolij Hrycenko** (b. minister obrony), **Wasył Haćko** (radny miasta Kijowa), **Maryna Sołowjowa** (doradczyni Hrycenki, adwokat), **Ołeh Derewjanko** (przedsiębiorca i działacz społeczny) i **Witalij Szabunin** (działacz społeczny).

Partia ma niewielki potencjał organizacyjny i kadrowy; jej atutem jest popularność Hrycenki, jednego z głównych orędowników odbudowy armii i stłumienia siłą rebelii w Doniecku.

### Partia Radykalna Ołeha Laszki

Pierwszą piątkę partii tworzą: **Ołeh Laszko**, **Andrij Łozowy** (wiceprzewodniczący partii, radny miasta Kijowa), **Serhij Melnychuk** (b. zawodowy wojskowy, dowódca batalionu Ajdar), **Inna Bordiuh** (popularna piosenkarka znana jako Złata Ohnewycz) i **Jurij-Bohdan Szuchewycz** (liczący 81 lat syn dowódcy UPA, raczej symbol niż działacz polityczny).

Partia Radykalna jest strukturą wodzowską o niejasnej strukturze. Jest popularna głównie w centrum i na południu kraju. Atutem partii jest skrajnie radykalna retoryka, adresowana do słabiej wykształconego wyborcy. Dodatkowym atutem jest wylosowanie pierwszego miejsca na karcie do głosowania.

### Silna Ukraina

Pierwszą piątkę partii tworzą: **Serhij Tihipko**, **Wałerij Choroszkowski** (b. działacz państwowy, m.in. szef SBU, przedsiębiorca, związany z grupą Lowoczki), **Switłana Fabrykant** (dziennikarka i parlamentarzystka), **Andrij Hamow** (wicegubernator zaporoski) i **Ihor Mazepa** (manager branży bankowej bez doświadczenia politycznego).

Partia powstaje w toku kampanii wyborczej głównie przez przejmowanie struktur i działaczy Partii Regionów, cieszy się poparciem części oligarchicznego biznesu, jest jednak zbyt mało wyrazista programowo, by skupić wokół siebie elektorat, niezadowolony z geopolitycznej orientacji oraz bieżącej polityki obecnych władz.

### Swoboda

Pierwszą piątkę partii tworzą: **Ołeh Tiahnybok** (przewodniczący partii), **Rusłan Koszulinski** (wiceprzewodniczący Rady Najwyższej), **Ołeksandr Sycz** (wiceprzewodniczący partii ds. ideologicznych), **Bohdan Beniuk** (wiceprzewodniczący partii, znany aktor teatralny) i **Ołeksij Myrhorodski** (charkowski przedsiębiorca, obecnie w czynnej służbie wojskowej).

Poparcie dla Swobody, która w 2010 roku zdobyła 10,4% głosów, znacząco spadło zarówno z powodu niekonsekwentnej postawy podczas Majdanu, jak też negatywnej oceny pracy jej członków we władzach samorządowych zachodniej Ukrainy.

---

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Olaf Osica,  
Wojciech Konończuk  
REDAKCJA: Anna Łabuszewska  
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia  
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa  
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,  
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)